

GŁOS NARODU

NR. 98. — ROK XXXIV.

W T O R E K

12. KWIETNIA 1927.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. (DOM WŁASNY).
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie		Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Z a g r a n i c a	Przedpłata niższa dla nanczycielstwa ludowego
	z odnośnikiem	bez odnośnika			
Miesięcznie: . . .	5.00 zł.	4.50 zł.	5.00 zł.	8.50 zł.	4.50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406

Warszawska Rada miejska rozwiązana.

Warszawa, (Tel. wł.). W sobotę popołudniu Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, rozwiązujący Radę miejską Warszawy.

Dekret ten brzmi:

Na zasadzie art. 66 dekretu z dnia 4. lutego 1919 r. o samorządzie miejskim stanowiąc następuje: § 1. Rozwiązuję Radę Miejską m. stoł. Warszawy. § 2. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. § 3. Wykonanie niniejszego dekretu poruczam Ministrowi spraw wewnętrznych.

Prezydent Rzeczypospolitej: Ignacy Mościcki.
Prezydent Rady Ministrów: Józef Piłsudski.
Minister Spraw Wewnętrznych: Sławoj-Składkowski.

„Kurjer Poranny“ donosi, że dekret o roz-

wiązaniu Rady miejskiej zostanie ogłoszony w „Dzienniku Ustaw“ w poniedziałek dnia 11. kwietnia 1917 r. Od tego więc dnia bieżą wszystkie terminy, przewidziane dla procedury wyborów do Rady miejskiej.

Przedewszystkiem więc muszą być gotowe spisy wyborców w przeciągu 10 dni od dnia rozwiązania Rady miejskiej. Również w przeciągu 10 dni od dnia rozwiązania powinien być ustanowiony termin wyborów. Przypadnie on na dzień 22 maja b. r. Do Rady miejskiej Warszawy wybiera 120 radnych.

Walka przedwyborcza w Warszawie już się rozpoczyna. „Obywatelski Komitet Wyborczy uzdrowienia gospodarki miejskiej“ wydał już odezwę, którą drukuje niedzielny „Kurjer Poranny“.

Projekt prawa małżeńskiego — zaniechany.

Warszawa, (Telef. wł.). Prof. Rappaport, sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej udzielił prasie informacji, z których wynika, że Komisja porzuciła projekt osobnego i wcześniejszego skodyfikowania prawa małżeńskiego. Prawo małżeńskie zostanie kodyfikowane wraz z innymi działami prawa cywilnego, co wymagać będzie kilka lat pracy. (Jak wiadomo, przeciw projektowi osobowego małżeńskiego, opracowanemu

przez Komisję Kodyfikacyjną, podniosła ludność katolicka stanowczy protest. — Red.)

Rząd ma zamiar wydać w bieżącym roku ustawę o ustroju sądownictwa, pragmatykę służbową sędziów oraz obie procedury: karną i cywilną. Pragmatyka opracowana została przez Komisję Kodyfikacyjną, inne ustawy przez Komisję.

Nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu.

Nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu ma być zwołana w końcu kwietnia. Sesja będzie poświęcona ukończeniu ratyfikacji umów międzynarodowych, sprawie ustawy o zgromadzeniach, ewentualnie ustawom samorządowym i ratyfikacji pożyczki amerykańskiej.

Sejm zajmie się również owocem „pracy państwowo-twórczej“ p. Miedzińskiego i jego rozporządzeniem w sprawie liczników telefonicznych w Warszawie i Łodzi. Niezawodnie także Sejm uchwali zniesienie dekretu, tworzącego Ministerstwo poczt i telegrafów.

Boją się konkurencji polskich hut

I DLATEGO CHCĄ SIĘ WCIĄGNĄĆ DO KARTELU.

Wiedeń, (PAT.). Dyrektor „Alpine Montan Gesell.“ dr Herz zamieszcza w N. W. Journal szczegóły rokowań między kartelem stalowym a hutami polskimi. Przedstawiciele kartelu zaproponowali przedstawicielom polskim ochronę ich rynku wewnętrznego, przedstawiciele polscy jednakże oświadczyli, że rynek wewnętrzny im nie wystarcza i musi im być przyznana także odpowiednia możliwość eksportu. Wobec tego zaproponowano hutom pol-

skim maksymalną ilość eksportu w ten sposób, że jeśli konsumpcja zewnętrzna wzrośnie ponad ustaloną miarę, wówczas kontyngent zmniejszy się automatycznie o tę samą ilość. Przedstawiciele polscy rozpatrują obecnie tę propozycję. Z początkiem maja mają być wznowione rokowania. Huty austriackie obiecują sobie z przystąpienia Polski do kartelu zmniejszenie konkurencji polskiej zagranicą.

P. Bartel udekorowany

„Robotnik“ donosi: „Charge d'affaires królestwa S. H. S. w Warszawie p. Prodanowicz wręczył dziś p. wicepremierowi prof. Bartłowi odznakę wielkiej wstęgi jugosłowiańskiego orderu „Orla Białego“. Wyróżnienie to spotkało zapewne wicepremiera Bartła za zamknięcie sesji sejmowej przed ostateczną ratyfikacją konwencji o przyjaźni. Jugosłowianie potrafią być złośliwi“.

POS, NUKSZA NIE WRÓCI?

Warszawa, (AW). Poseł łotewski Nuksza wyjechał do Rygi dla porozumienia się ze swym rządem w sprawach politycznych. W kołach dyplomatycznych Warszawy utrzymuje się w dalszym ciągu opinia, że wobec wysoce niechętnego usposobienia dla Polski ministra Celensa, stanowisko posła Nukszy jest silnie zachwiane.

Aresztowanie komunistów we Francji.

Paryż, (PAT.). Funkcjonariusze służby bezpieczeństwa aresztowali wczoraj pod zarzutem szpiegostwa na terenie arsenałów państwowych sekretarza partii komunistycznej okręgu paryskiego Dadota oraz 2 innych działaczy komunistycznych. Dziś rano aresztowano jeszcze trzy osoby. Szczegóły dotychczas nieznane.

KS. DALGORUKOW ARESZTOWANY.

Moskwa, (PAT.). Przewodniczący ukraińskiego komisarjatu ludowego Czubarj oświadczył na wczorajszym posiedzeniu ukraińskiego kongresu sowieckiego, że ks. Dalgorukow, który został dwukrotnie wysłany przez Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza do Rosji, został aresztowany w Charkowie i będzie postawiony przed sądem.

Gdzie obuwie tanie i dobre?

Takowe można dostać w wielkim wyborze męskie, damskie i dziecięce tylko w firmie

W. KAPERY W KRAKOWIE ul. Sławkowska L. 24

i w filii przy ulicy św. Tomasza L. 29.

Kupujący wiele zyska na taniości i trwałości i zabezpieczy pracę robotników. — Obuwie tylko własnego wyrobu.

W ciągu 63 lat Sowiety spłacą Francji długi.

Paryż, (PAT.). „L'Oeuvre“ zamieszcza wywiad swego przedstawiciela z ambasadorem sowieckim Rakowskim. Zapytany o sprawę rokowań francusko-sowieckich w sprawie długów, Rakowski oświadczył, że obecnie dyskusja dotyczy się już wyłącznie dookoła sprawy stopniowego powiększania spłat, gdyż układające się strony osiągnęły już znaczne porozumienie co do wysokości przeciętnych rat rocznych, które mają być spłacone w ciągu 63 lat. Rakowski za-

znaczył przytem, iż strona sowiecka zaproponowała, aby przeciętna roczna rata wynosiła 60 milj. fr. zł. Spłaty rozpoczną się od 40 milj., a później stopniowo powiększane byłyby do 50 i 75 milj. Rakowski poczynił poważne zastrzeżenia w sprawie łączności kwestii długów a niezbędnych dla Rosji kredytów przemysłowych, starając się wykazać, że w interesie przemysłu francuskiego leży przyznanie Sowiетom kredytów długoterminowych.

Albańska komisja śledcza utworzona.

Belgrad, (PAT.). Rokowania co do utworzenia albańskiej komisji śledczej zostały ukończone. Komisja składać się będzie z attache wojskowego francuskiego i angielskiego w Belgradzie, a nadto z członka tamtejszego poselstwa niemieckiego.

włoski oświadczy uroczystie, że celem traktatu zawartego w Tiranie nie jest ochrona obecnego rządu albańskiego, lecz ochrona niezależności albańskiej i że Włochy nie mają zamiaru obsadzić Albanii. Ponadto życzy sobie Jugosławia, aby spokój i bezpieczeństwo na Bałkanie, jak też i w Europie środkowej ustalony został na podstawie ogólnego projektu gwarancyjnego między zainteresowanymi państwami.

Rokowania przerwane.

Belgrad, (PAT.). Rokowania z Włochami w kwestji albańskiej zostały przerwane na krótki czas z powodu wizyty hr. Bethlena. Jugosłowiański poseł w Rzymie otrzymał z Belgradu nowe instrukcje. Słychać w kołach poinformowanych, że Jugosławia gotowa jest ratyfikować konwencję, zawartą w Nettuno, jeżeli rząd

Nowe plotki?

Rzym, (PAT.). Dzienniki notują pogłoski o tajnym układzie jugosłowiańsko-tureckim, skierowanym przeciwko Włochom.

Zacięte walki w Chinach.

Szanghaj, (PAT.). Na północ od rzeki Yang Tse walki rozwijają się na coraz szerszej przestrzeni przy widocznej przewadze wojsk północnych. Walki wewnętrzne w Kuomintangu stają się coraz ostrzejsze. Utrzymują się pogłoski, że gen. Czang Kai Szek, który uwieźił znaczną liczbę komunistów w Szanghaju ma działać ręką w rękę z Czang Tso Linem, któremu jakoby obiecał odstąpić Hankou.

Kompromitacja Sowietów.

London, (PAT.). „Daily Telegraph“ donosi, że dokumenty skonfiskowane w Pekinie w ambasadzie sowieckiej są kompromitujące dla rządu sowieckiego. Stwierdzono, że w Chinach działają trzy komitety propagandowe rządu sowieckiego. Z dokumentów wynika, że rząd sowiecki uczestniczył w tej propagandzie.

Targi o rozbrojenie.

Genewa, (PAT.). Przedstawiony komisji przygotowawczej kompromisowy projekt Pau Boncoura w sprawie ograniczenia tonażu, przewiduje wskazanie przez państwa, które podpiszą konwencję w dołączonych do tej ostatniej tabelach ogólnego tonażu, jaki ze względu na swoje bezpieczeństwo i obronę interesów narodowych chcą one bezwarunkowo posiadać. W tablicach tych przewidziany będzie również podział tego ogólnego tonażu na 4 określone kategorie jednostek okrętowych lub też na takie kategorie, jakie każde państwo uważa za niezbędne ze względu na swoje bezpieczeństwo. W granicach tonażu ustalonego dla każdego kontyngentu okrętów pozostawiona będzie poszczególnym państwom swoboda budowania dowolnej liczby okrętów.

pośredniego ograniczenia materiału wojennego to wobec niemożliwości osiągnięcia w tej sprawie jednomyślności, propozycja ta została odrzucona. Przyjęto natomiast projekt lorda Cécila w sprawie ograniczenia wydatków wojskowych, przyczem zwolennicy ograniczenia wydatków wojskowych zastrzegali sobie prawo poruszenia raz jeszcze tego zagadnienia przy drugim czytaniu.

Kansas City, (PAT.). W stanach Kansas, Oklahoma i Missouri szczy się powódź, spowodowana długotrwałymi deszczami. Według dotychczasowych obliczeń podczas powodzi utonęły 23 osoby a bardzo znaczna ilość ludzi pozostaje bez dachu nad głową. Straty są bardzo poważne.

Co do projektu p. Boncoura w sprawie bez-

FABRYKA CZEKOLADY

KRAKÓW

Sklepy: Linja A—B i C—D.

Poleca
w
wielkim
wyborze

CZEKOLADĘ
znaną ze swej
dobroci!
A. Siasecki
Ska Akc.
Kraków.

Co słycać w Krakowie?

Ministrowie: Dobrucki i Kwiatkowski w Krakowie.

W drugim dniu pobytu w Krakowie minister oświaty dr Dobrucki udał się do Domu Związku młodzieży rękodzielniczej przy ul. Krupniczej w towarzystwie dyrektorów departamentów: Jarnińskiego i Skotnickiego, naczelnika wydziału przydziałnego dr. Pollaka, posła Mianowskiego oraz starosty Stańkowskiego, delegowanego przez wojewodę krakowskiego. Z chwilą przybycia gości orkiestra młodzieży rękodzielniczej odegrała marsze, poczem prezes Związku młodzieży rękodzielniczej i inicjator budowy domu Ks. Kuznowicz objaśniał ministrowi o stanie robót i potrzebach finansowych na dokonanie budowy. Szczegółowych informacji w tym kierunku udzielał architekt Krzyżanowski.

O godz. 10.30 minister odjechał do województwa, gdzie odbył konferencję z władzami szkolnictwa średniego i powszechnego krakowskiego okręgu szkolnego. W konferencji wzięli udział: kierownik Kuratorium p. Przyjemski, prezes Związku Dyrektorów szkół średnich p. Zachemski, wizytatorowie i inspektorowie szkół, dyrektorzy i t. d. Następnie minister konferował z wicewojewodą krakowskim dr. Morawskim, naczelnikiem wydziału administracyjnego województwa radcą Mikoszem, oraz naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa publicznego dr. Dziadoszem w sprawach wyznaniowych, poczem rozpoczął udzielać posuchai.

Na audjencji jawili się: członkowie prezydium miasta, wojewódzki komitet wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego z prof. Ciechanowskim i starostą Tchorznickim, komitet sprowadzenia zwłok Słowackiego z wicewicyprezesem Ostrowskim, oraz prof. Wiśniewskim i Rutkowskim, Towarzystwo Kolonij wakacyjnych z prez. dr. Ekiertem i prof. Kochem, delegacja m. Myślenie z burmistrzem Klakurką, przedstawiciele Komitetów rodzicielskich i t. d.

Z województwa min. Dobrucki udał się do Uniwersytetu, gdzie był obecny na zebraniu Komitetów sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju. O godz. 1.15 wziął udział w otwarciu gmachu Y. M. C. A. przy ul. Krowoderskiej. Uroczystość rozpoczęła się odsłonięciem biustu Fenna, amerykańnika, fundatora gmachu YMCA w Krakowie. Przy odsłonięciu przemawiali: rektor Uniwersytetu Jag. Marchlewski, minister pełnomocny i poseł Stanów Zjednoczonych w Polsce p. Stetson, oraz naczelnik wydziału opieki pozaszkolnej p. Janowski; w trakcie tych przemówień min. Dobrucki udekorował p. Jacoba, dyrektora miejscowej organizacji Y. M. C. A. krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta“. Następnie odbyło się otwarcie pływalni, urządzonej wewnątrz gmachu, poczem minister i jego otoczenie byli podejmowani bankietem przez Zarząd Y. M. C. A.

(Wobec znanych enuncjacji dostojników Kościoła katolickiego w Polsce odnośnie do amerykańskiej organizacji przeszczepionej na nasz grunt, oficjalny udział reprezentanta rządu w uroczystościach Y. M. C. A. jest wielce znamienity. — Red)).

O godz. 4.30 popoł. minister oświaty udzielał w dalszym ciągu posuchai w gmachu województwa. Przez salę audjencyjną przesunęli się: reprezentanci Kuratorium Wyższego Studium Handlowego z sen. Adelmanem, prezydentem Izby handlowej Epsteinem i dyr. Studium dr. Bollannem, Zarząd T. S. L. z wiceprezesem radcą dr. Mikulskim, delegaci młodzieży akademickiej, inspektor lekarski z Chrzanowa dr. Batko oraz sen. Hamerling.

Z pobytu min. Kwiatkowskiego.

Minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski przybył do Krakowa wczoraj rano i wspólnie z min. Dobruckim zwiedził gmach Związku młodzieży rękodzielniczej Ks. Kuznowicza. O godz. 11. przedpołudniem wziął udział w obradach

Zjazdu delegatów izb rękodzielniczych w sali posiedzeń Florjanki przy ul. Basztowej. Popołudniu przyjął na posuchai w województwie członków prezydium m. Krakowa, prezesa Izby handlowej Epsteina, prezesa Dyrekcji poczt i telegrafów Jarszyńskiego, delegację Związku sztygarów z prezesem Juszkiewiczem, delegację Towarzystwa Żegluga polskiej z inż. Seifertem i inż. Jurkiewiczem, kongregację kupiecką z senatorem Adelmanem na czele i t. d.

O godz. 9 wieczór Izba handlowa i przemysłowa oraz Izba rzemieślnicza wydały raut w salach Izby. W rautcie wzięli udział obaj ministrowie, oraz kilkaset zaproszonych osób, między nimi: Księżę Metropolita Sapieha, Ks. Biskup sufragana Rospond, archiprezbyter kościoła Marjańskiego Ks. infułat Dr. Kulinowski, prepozyt parafii św. Florjana Ks. Dr. Niemcewski, urzędnicy ministerjalni oraz wiele osób ze sfer urzędowych i przemysłowych naszego miasta. O godz. 12 w nocy ministrowie odjechali do Warszawy.

Konferencja prasowa z min. przemysłu i handlu.

USTAWODAWSTWO PRZEMYSŁOWE.

O godzinie 6-tej popołudniu min. Kwiatkowski odbył konferencję z przedstawicielami prasy krakowskiej, którą informował o pracach rządu w dziedzinie ustawodawstwa przemysłowego oraz o zamiarach inwestycyjnych Ministerstwa przemysłu i handlu.

Rząd przygotowuje ustawę o komercjonalizacji przedsiębiorstw państwowych na podstawie wzoru organizacyjnego Chorzowa, która dała największe efekty gospodarcze pod względem finansowym jak i ogólnie-ekonomicznym. Na tej podstawie są przygotowane statuty Chorzowa i Polminu. Statutowa siedziba Polminu jest Lwów, co — według ministra — wskazuje na tendencję rządu w kierunku decentralizacji i ożywienia naszych ośrodków przemysłowych.

W opracowaniu znajdują się ustawy: akcyjna, probiercza, o spółkach z ograniczoną poręką o dostawach rządowych, o rozbudowie Gdyni i t. d.

INWESTYCJE W GDYNI.

Zarówno Rząd, jak i instytucje społeczne i prywatne podejmują obecnie wydatną akcję inwestycyjną na terenie naszego wybrzeża morskiego. Duże trudności zaznaczają się z utrzymaniem cegły z północnej części województwa pomorskiego. W samej Gdyni będzie się budowało około 60 obiektów, w tem: składy rządowe, szkoły, budynek zarządu floty handlowej i t. d. Budowa portu postępuje szybko naprzód, szczególnie od czasu wprowadzenia premii za szybkie wykonywanie programowych prac. — Rząd i instytucje prywatne przystępują dalej do budowy dużych urządzeń przedsiębiorstw w Gdyni, a niezależnie od tego są prowadzone roboty około rozbudowy portu rybackiego oraz szeregu przystani dla floty przybrzeżnej na całym wybrzeżu.

BUDOWA FABRYKI AZOTOWEJ POD TARNOWEM.

Na wielką skalę jest zamierzona budowa nowej fabryki azotowej pod Tarnowem. Odpowiednia delegacja techniczna złożona z czterech fachowców bawi obecnie zagranicą, gdzie bada aparaturę, zamówioną do tarnowskiej fabryki. Budowa jej będzie rozpoczęta w bież. roku; kredyty na ten cel są zabezpieczone. Nadto szereg inwestycji podejmują inne Ministerstwa, zwłaszcza Min. komunikacji i Min. robót publicznych. Ministerstwo skarbu opracowuje szczegóły akcji kredytowej dla ożywienia ruchu budowlanego w Państwie, który — przynajmniej na razie — będzie mógł być realizowany w stosunkowo szczytych rozmiarach. —

W razie pomyślnego rozwiązania problemów pożyczkowych, ruch budowlany jeszcze w bieżącym roku ulegnie znacznemu ożywieniu.

TAJEMNICE POŻYCZKI.

O widokach uzyskania pożyczki zagranicznej min. Kwiatkowski mówi bardzo niewiele i tylko ogólnikowo. „Starania rządu — mówi minister, idą w kierunku uzyskania takiej pożyczki, która byłaby się stała źródłem trwałego powodzenia

gospodarczego Polski. Pracuje się nad tem bardzo solidnie i uważa na to, aby nie obarczyć pożyczką przyszłych pokoleń. Musimy sprowadzić stały systemat kredytowy, któryby pozwolił odtworzyć stopniowo, bodaj w części, kredyt długoterminowy“.

W konferencji prasowej wzięli udział: red. „Głosu Narodu“ Lipecki, red. „Kurjera Codz.“ Dr. Winiarski i kierownik Pata Korsak.

Słowacki spocznie w podziemiach Wawelu

Ks. Metropolita Sapieha otwiera podwoje Katedry.

W dniu wczorajszym odbyło się w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczyste posiedzenie krakowskiego Komitetu Obywatelskiego sprowadzenia zwłok J. Słowackiego do Polski. Posiedzenie to, ze względu na udział reprezentanta rządu, min. Dobruckiego, delegatów z kilku miast Rzpltej oraz tłumny napływ publiczności, nabrało charakteru akademii. Była ona świadectwem działalności i prac komitetu, zainicjowanych po raz pierwszy w temże mieście Krakowie przed 40 laty. Dzisiaj kiedy zbliża się chwila realizacji tych zamierzeń, akademja wczorajsza znamionuje zwycięski końcowy etap w owej szlachetnej kampanji o spełnienie tęsknot społeczeństwa.

Na to też położył nacisk pierwszy mowca, prof. J. Kallenbach, witając zebranych, między którymi znajdowali się: minister oświaty Dobrucki, wojewoda Darowski, delegaci Lwowa, prof. J. Gwałb, Pawlikowski, prof. J. Kleiner i prof. W. Hahn, przedstawiciel z Poznania prof. T. Grabowski, oraz delegaci z Warszawy (przedstawiciel młodzieży akademickiej), Łodzi, Kalisza i Bochni (p. H. Trzpis).

W odpowiedzi na powitanie prof. Kallenbacha, wygłosił krótką choć treściwą enuncjację reprezentant rządu, min. Dobrucki. Oto w imieniu rządu przywiozł dla ks. metropolity Sapiehy list od premiera Piłsudskiego, w którym premier prosi ks. metropolitę o przychylenie się do życzenia społeczeństwa, aby zwłoki

Słowackiego spoczęły w podziemiach Wawelu. Ks. Metropolita oświadczył, iż nie jest przeciwny życzeniu narodu i gotów jest przystąpić do omówienia szczegółów z komitetem.

Następnie przemawiali delegaci komitetu akademickiego zdając relację z dotychczasowej działalności i obrazując wzorową organizację swoich wysiłków.

Wreszcie prof. Juliusz Kleiner ze Lwowa, najświetniejszy znawca Słowackiego w Polsce, wygłosił dłuższy referat o jednym z ostatnich mało zrozumianych dzieł wielkiego poety — „Genezis z Ducha“. Odczyt ten, skomponowany doskonale, zadziwiający głębią ujęcia z jednej strony a z drugiej frapujący nieprzeciętną zaistnieniem znanstwem duszy Słowackiego, jakoteż znakomitą formą zewnętrzną — wywarł wielkie wrażenie na licznie zebranym audytorjum.

Akademję uprzyjemniły produkcje orkiestry wojskowej oraz chóru „Echa“.

Tworzy się komitet Ogólnopolski

Obecnie jest w stadium tworzenia się Komitet Ogólnopolski, który będzie się składał z delegatów poszczególnych lokalnych komitetów miejskich, powstających na terenie całej Rzpltej. Akcja uroczystościowa nabiera charakteru powszechnego i żywiołowego. Nie będzie to obchód jubileuszowy, ani uroczystość literacka, ale wielkie święto narodowe.

Czechosłowacja chce złożyć hołd Słowackiemu.

Popołudniu w sali Województwa odbyło się posiedzenie komitetu krakowskiego z udziałem min. Dobruckiego, oraz delegatów zamiejscowych. Na konferencji dyskutowano pewne szczegóły w związku z sprowadzeniem zwłok Słowackiego na Wawel; projekty te i dezyderaty, o których wspominał już delegat akademicki na uroczystości południowej, dotyczą

sposobu przewiezienia poety drogą lądową czy to morską. Za przewiezieniem zwłok lądem, przemawiałaby prośba rządu czechosłowackiego, pragnącego złożyć uroczysty hołd prochom Słowackiego. Również postanowiono złożyć rządowi dezyderat, aby uroczystości sprowadzenia zwłok odbyły się w czerwcu.

Sejm rzemieślniczy w Krakowie.

III. Ogólnopolski zjazd izb rękodzielniczo-przemysłowych.

Trzeci zjazd izb rzemieślniczych obelany był nader licznie, bo wzięło w nim udział z górą 220 reprezentantów wszystkich izb rękodzielniczych Polski zachodniej i południowej, oraz przedstawiciele rzemiosła b. Kongresówki. Zaden jednak z dotychczasowych zjazdów nie odbywał się w obecności tylu osobistości co zjazd krakowski. Prócz księcia Metropolity Sapiehy, przybyli na Zjazd ministrowie Kwiatkowski i Dobrucki, wojewoda Darowski, przedstawiciele Sejmu i Senatu (pos. Puchalka, sen. Adelman, pos. Mianowski i Dąbrowski), b. wice min. Dudek, przedstawiciele prezydium miasta i in.

Obrady, które toczyły się w wielkiej sali „Florjanki“ zagał prezes krakowskiej Izby rękodzielniczej Kosobudzki, witając przedstawicieli władz i przybyłych na zjazd delegatów.

Następnie zabrał głos minister przemysłu i handlu Kwiatkowski.

PRZEMÓWIENIE MIN. KWIATKOWSKIEGO.

Chcę podkreślić, że zjazd witam ze szczególnie gorącym uczuciem. W pracy nad utrwaleniem stosunków w państwie szczególną rolę

bowiem odgrywa rękodzieło, liczące setki warsztatów produkcyjnych. Widzę nie tylko historyczną rolę rzemiosła, które dokonało wielkich dzieł w Polsce i nie tylko fakt, że tradycje rzemiosła właśnie w tym grodzie żyją jak najświeżiej. W rękodziele i przemyśle chcę widzieć a Polska widzieć musi wielką zorganizowaną siłę, która współdziała w odbudowie państwa. Polska już u schyłku XVIII wieku wiedziała, że państwo bez fabryk i manufaktur będzie tak słabe, że się wpadzi w ruinę. Musimy zdobyć Polskę bogatą.

Rok ubiegły nie był w tej pracy bez znaczenia. Chcę powiedzieć, że oszczędność i praca społeczeństwa dokonały dużych rzeczy. Na pierwszym miejscu wymienię należy budżet, który nie tylko papierowo, ale istotnie został zrównoważony. Równowaga polega na tem, że po raz pierwszy kasy państwowe czynią oszczędności, które osiągnęły już kilkadziesiąt milionów złotych funduszu żelaznego. Mamy ustabilizowaną walutę a rezerwy walut w Banku Polskim przez szereg miesięcy mogą utrzymać naszą walutę na jej poziomie. Zostało również osiągnięte wielkie saldo korzystne w bilansie

handlowym. Wprawdzie obecnie wskutek dowozu produktów spożywczych saldo to maleje, ale wnikając w ten import zauważymy wielkie zjawisko. Jeżeli w roku 1924 czy 1925 rozwijał się import i doprowadził do ujemnego salda, to było to rezultatem za drogiej produkcji krajowej, co spowodowało zalew tymi towarami obcymi, które sami powinniśmy produkować. W r. 1926 i 1927 mamy inne cyfry: dowóz w 90 proc. stanowią surowce i urządzenia produkcyjne, a tylko 10 proc. te towary, które sami wytwarzamy.

Zdaliśmy rolnictwu oddać o 255 tysięcy wagonów nawozów sztucznych więcej niż w roku ub. Kierując naszą politykę w kierunku popierania rolnictwa, będziemy mieli zapewnioną dostateczną ilość zboża na lata 1927 i 1928. Utrzymaliśmy poziom cen hurtowych artykułów przemysłowych, w relacji złotej, niżej od naszych sąsiadów z zachodu i wschodu.

Dalej mówił minister o budowie floty handlowej polskiej i rozbudowie portu w Gdyni, poczem przeszedł do sprawy ustawodawstwa przemysłowego. Projekt ustawy przemysłowej znajduje się obecnie na Radzie Ministrów i w ciągu czterech tygodni będzie ogłoszony dekretem Prezydenta.

Projekt ustawy o izbach przemysłowo-handlowych, zaaprobowany już przez 41 organizacji gospodarczych wejdzie w życie z końcem bież. roku. Minister oświadczył, że jest wywierany nacisk na P. K. O., by wyksztaliła się w finansowaniu kredytów drobnego rzemiosła. Ruch budowlany bez pożyczki zagranicz-

nej nie będzie się mógł poważnie rozwijać. W opracowaniu jest dalsza rozbudowa nowych linii kolejowych, budowa fabryki azotniaku w Tarnowie, rozbudowa instytutu geologicznego i uruchomienie instytutu eksportowego. Handel i rzemiosło winny łącznie z rolnictwem i przemysłem stanąć do pracy nad budową siły gospodarczej państwa, jako cztery najważniejsze czynniki.

Z kolei przemawiał wojew. Darowski, wskażując rzemieślnikom, że powinni domagać się kredytów od Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz sen. Adelman, który powitał zjazd imieniem Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Następnie przewodniczący Zjazdu p. Kosobudzki przedstawił ministrowi przemysłu 14 punktów żądań rzemieślniczych, poczem pos. Mianowski wygłosił referat o izbach i cechach rzemieślniczych w świetle nowej ustawy przemysłowej.

Popołudniu toczyły się obrady w sekcjach, które kontynuować będą swą pracę także i w ciągu dnia dzisiejszego. Dziś o godz. 9 rano rozpoczyna się także „na Koflowem” plenarne obrady, na których powzięte zostaną rezolucje, wysunięte na sekcjach.

Wczoraj w godzinach wieczornych odbył się w salach Izby handlowo-przemysłowej raut, na którym przejdą Izby handlowej i Izby rzemieślniczej podejmowało gościnnie przedstawicieli rządu i liczną reprezentację sfery gospodarczej Krakowa.

Kraków za jednolitością ustroju szkolnego.

Wczoraj w niedzielę odbyło się wielkie Zgromadzenie obywatelskie w sali Domu Żołnierza Polskiego, zwołane przez Komitety rodzicielskie szkół powszechnych. Zgromadzeniu biorąc pod uwagę względy wychowawcze, państwowe i społeczno-ekonomiczne — oświadczyli się za jednolitością ustroju szkolnego, opartego o podstawę 7-mio klasowej szkoły powszechnej, poprzedzonej wychowaniem w przedszkolach.

Zgromadzeni uznają za konieczne w tym

celu utworzenie szkół wysoko zorganizowanych przez opracowanie takiego planu sieci szkolnej, któryby zapewnił dostęp wszystkim młodzieży, bez względu na stopień zamożności i pochodzenia — do możliwie najwyższych form kształcenia, przy stopniowej likwidacji 3-ich najniższych klas szkoły średniej.

Rezolucję tę Prezydium zgromadzenia wręczyło ministrowi oświaty p. Dobruckiemu.

Sobańska, oraz pp. M. Morena i S. Lichota. — Prócz wymienionych solistów biorą w wykonaniu udział Chór i kwintet smyczkowy Towarzystwa Oratoryjnego i Członkowie Polskiego Zw. Muzyków. — Bilety sprzedaje Kasa zamawiają J. Lipski, Sławkowska 8. Ceny biletów nader przystępne od 1—5 zł.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek: „Kancelista Krehler”.

REPERTUAR KONCERTOWY.

Poniedziałek 11: Ada Sari, śpiewaczka koloraturowa.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

BAGATELA: „W spelunkach Paryża”.

UCIECHA: „Ukubienica Wiednia”.

WANDA: I. N. R. I. „Golgota”.

SZTUKA: „Noc w Nowym Jorku”.

WARSZAWA: I. „Miłość czy tron?”. II. „W walce z Szeikim Arabów”. III. „Edzio Fredzio i Tadzio”.

PROMIEN: „Żonczka na urlopie”.

REDUTA: „Dziewczęta z tego Zachodu”.

„Lwy w mieszkaniu” i „Krajobrazy Tatrzzańskie”.

Z Przemysła.

Z „Tygodnia przeciwigruźliczego”. — Przed likwidacją „Spółem”.

3 b. m. otwarto u nas w sali gimn. Seminarjum męskiego wystawę przeciwigruźliczą przy udziale przedstawicieli władz, wojskowości i publiczności. Po otwarciu przez starostę Frankowskiego wystawy, wygłosił przemówienie Dr Hibl, tutejszy lekarz szkolny, wielce zasłużony na polu zwalczania tego strasznego wroga ludzkości, objaśniając o celu wystawy i walce z gruźlicą. Następnie delegat lwowskiego Tow. przeciwigruźliczego Dr Bien objaśniał eksponaty wystawowe nader ciekawe i pouczające. Wystawa potrwa do 10 b. m. Władze szkolne zarządziły zwiedzanie wystawy przez działkę szkolną, która nadto będzie miała sposobność oglądać 8 b. m. odpowiednio pokazy filmowe w kinie „Olimpia”. Na zakończenie odbędzie się w niedzielę wykład i zbiórka uliczna.

W ub. niedzielę odbyło się walne zgromadzenie „Spółem” przy udziale kilkudziesięciu członków. Komisja rewizyjna, badając stan finansowy Stowarzyszenia, przyszła z wnioskiem o zlikwidowanie go. W tej sprawie nie powzięto na razie uchwały, lecz odłożono do następnego ad hoc zwołać się mającego zgromadzenia. Nie brakło na tem zgromadzeniu i słów ostrej, choć zasłużonej krytyki pod adresem dyrekcji Towarzystwa, która spowodowała masowe skargi o udziały członków, chcąc ich sądownie, a więc przymusem skaptować dla Towarzystwa. Rzeczywiście dyrekcja Towarzystwa wraz ze swym w tej sprawie bezwzględny syndykiem Dr Eliaszem Mantlem, nęka skargami i ciągnie po sądach swych członków, a zwłaszcza tych, którzy w liście otwartym wystąpili przeciw postępowaniu dyrektorów. Sprawy zaszły już tak daleko, iż członkowie masowo odpadają i wprost bojkotują stowarzyszenie, które obecnie stanęło przed likwidacją.

Gezet.

Kino „WANDA”
Gertrudy 5.

Od czwartku dnia 7 kwietnia

Kino „WANDA”
Telefon 2413.

Z okazji Wielkiego Tygodnia **POTEŻNE MISTERJUM**
pod czcigodnym protektoratem Przewiel. Ks. Infułata Dr. Józefa Kulinowskiego

I. N. R. I.
„GOLGOTA”

4 części: I. Boże Narodzenie. II. Żywot Jezusa Chrystusa. III. Męka. IV. Zmartwychwstanie.

w głównych rolach:

Henny Porten. Asia Nielsen. Werner Kraus. Albert Steinrück.

Zupełnie nowa edycja.

Część dochodu przeznaczona na restaurację kościoła Panny Marji.

Początek seansów w kinie „WANDA” o godz. 4:30 w niedzielę o 2:30.

Niedziela sportowa.

Kraków.

ZAWODY FOOTBALOWE.

Bioto i rozmokły teren utrudniały matche. Cracovia miała tym razem za przeciwnika K. S. Zwierzyniecki, odznaczający się walorami fizycznymi, natomiast gorszy od niej pod względem technicznym. Cracovia zwyciężyła łatwo swego przeciwnika w stosunku 6:1. Do pauzy K. S. Zwierzyniecki uwydatnił dużo ambicji, uzyskując wynik 1:1. O wiele ciekawszym był match ligowy — Wisła—Ruch 2:0 (1:0) Zmierzyli się tu ze sobą dwie drużyny jednakowo silne i nieugięte. Match obfitował w ładne momenty. Wynik wyższy dla Wisły byłby sprawiedliwy. Dwie bramki zdobyli Rejman i Balcer. Na wyrośnięcie zasługują: bramkarze „Wisły” i „Ruchu”. Ponadto Czulak i Kotlarczyk (Wisła) i Kaluza i Sobota (Ruch). Widzów 2000. Sędzia — „Kalosz”. Match Tarnovia—Wawel skończył się wynikiem 3:1. K. S. Unja—H. K. S. Biekitni 2:1 (2:1). Mistrzostwo kl. B. Zastępowe zwycięstwo Unji, która w zawodach o mistrzostwo nie straciła dotychczas ani jednego punktu. Gra była niezwykle utrudniona z powodu wielkiego biota, mimo to przez cały czas interesująca. W Unji bardzo dobra linia ataku, słabsza pomoc. K. S. Krakus—K. S. Olsza 4:2 (1:1). Mistrzostwo I Ligi. Olsza przegrała niezaśnienie, stało się to bowiem na skutek presji, jaką wywarli gracze Krakusa na sędziego, który nie mając najmniejszego głosu na boisku dał się powodować „Krakusom”, co w rezultacie doprowadziło do najfatalniejszych błędów w rozstrzygnięciach, przeważnie na niekorzyść Olszy.

TURNIEJ ZAPASNICZY W NOWOŚCIACH.

Zawody budzą coraz większe zainteresowanie. Widownia stale pełna. Ostatnia walka Bryli z Poschoffem, dwóch turów o olbrzymich cielskach, pozostała nierozstrzygnięta. Czech Prohaska w 15 min. pokonał Niemca Sznajdra podwójnym nelsonem. Stół sędziowski napominał dwu zagorzałych zapasników Neströma (Szwecja) i Bajera (Niemcy) za niesportową walkę (skończoną remis), która miała wiele momentów humorystycznych i brutalnych. Szebekier w 2 m. i 30 sek. pokonał Ferestannoffa (Bulgaria), budząc ogólne uznanie dla swojej walki ciekawej i kombinacyjnej. Walka do rozstrzygnięcia pomiędzy Szecherbińskim i Francuzem Le Favrem trwała 1 godz. i 10 min. Obaj zapasnicy wykazali wiele umiejętności techniki i gentlemenu sportowej. Szecherbiński zwyciężył Francuza na punkty (7:5).

NADWIŚLAŃSKI BIEG NA PRZELAJ.

Dystans 4 km. Zwyciężył Motyka (A. Z. S.) w czasie 13.26. Następny Salek (Wisła).

Warszawa.

OTWARCIE WYSTAWY SPORTOWEJ nastąpiło w sobotę z ramienia Związku Polskich Związków Sportowych.

Wystawa ta o dość skromnych rozmiarach, ma na celu zobrazowanie postępów, jakie sport polski poczynił w związkach, klubach i stowarzyszeniach, daje cały szereg wykresów, ilustrujących rozwój ilościowy i jakościowy sportu polskiego, kładzie nacisk na wytwórczość przyrzędów sportowych, a nie handel niemi, zawiera działki prasy sportowej, fotografii i nagród i z tego względu ma charakter zasadniczo odmienny od poprzednich wystaw, ochrzczonych nazwą sportowych.

Wśród eksponatów zwraca uwagę wspaniała srebrna taca, zdobyta przez jeźdźców polskich na zawodach hipicznych w Nowym Jorku, bogate zbiory nagród AZS-u warszawskiego oraz

Warsz. Towarzystwa Wioslarzy, bardzo udanie i ciekawie wypadł kiosk wojsk. klubu sportowego „Legja” z modelami stadionu oraz budowy placu tenisowego. Z poza warszawskich klubów zwraca uwagę gdańska „Gedania”, która swą obecnością na wystawie podkreśla duchową łączność z polskim sportem w kraju.

VII BIEG O PUHAR „KURJERA POLSK.”.

Agrykola, Łazienki. Organizacja Warsz. Okr. Związku Lekko-Aletrycznego. Zwycięża „polski Nurmi” Freyer (Polonia) w czasie 20.53 s.; 2) Tarnawski (Warszawianka); 3) Celuński (Amatorzy).

LEKKOATLETYCZNE ZAWODY ELIMINACYJNE.

Przed wyjazdem do Rzymu na zawody lekkoatletyczne Polska-Włochy, które mają się odbyć dnia 21 b. m. zjechali do Warszawy najlepsi lekkoatleci polscy na dwudniowe zawody.

Zwycięzcy z soboty: 400 mtr. przez płotki 1) Kostrzewski 57.4. Rzut kulą — 1) Górski (Piotrków), 12.16. Skok w wyż — 1) Fryszczyn 170 cm. Bieg 5 km. — 1) Freyer 14.55.6. Skok o tyczce — 1) Rzepka i Adamczak po 3.40. Bieg 800 mtr. — 1) Malanowski 2.0.55. Rzut oszczepem — 1) Dobrowolski 49.43.

Zwycięzcy z niedzieli: 100 m. — Szwarc 11.2. Rzut dyskiem: Baran 39.4; bieg 1500 m. Malanowski 4.62.2; skok w dal: Sikorski 6.55 m.; 2) Nowosielski 6.30 (jedyne dobry wynik z krakowskich zawodników). Bieg na 400 m.: Bater 52 s.

Komisja Sportowa P. Z. L. A. wybrała natychmiast po zawodach następujący skład polskiej reprezentatywki, złożony z 18 lekkoatletów, którzy pojedą do Włoch: Szecherbiński (Warszawianka), Dobrowolski (A. Z. S. Warsz.), Boter (Polonia), Weiss, Malanowski, (A. Z. S.), Forys, Freyer (Polonia), Sawaryn (Pogoń), — Kostrzewski (A. Z. S. Warsz.), Korolkiewicz, Sikorski (Polonia), Cejzik (Polonia), Fryszczyn (Polonia), Adamczak (A. Z. S. Poznań), Rzepka A. Z. S. (Warszawa), Górski (Piotrków), Baran (Pogoń), Smakolski. Do reprezentacji wliczeni zostali kpt. Misiński i p. Weimtal. Wyjazd 17. kwietnia.

Poznań.

BIEG NA PRZELAJ „SOKOŁA”.

Dystans 4 km. 1) Szwarc (Warta) 14.18 s. 2) Nogaj.

MATCHE O MISTRZOSTWO LIGI.

Warszawa: Polonia—Legja 2:2 (1:1). Bramki dla Polonii: Krygier i Emchowiec, dla Legji: Ciszewski i Krawus. Łódź: L. K. S.—Warta 2:1 (0:1). Bramki dla L. K. S.-u: Durka i Sołwik; dla Warty: Staliński. Lwów: Czarni—Pogoń 3:1 (0:0). Bramki dla Czarnych: Tomiozek (2) i Sawka; dla Pogoni: Kuchar Wacek. Katowice: I. F. C.—Turyści 4:1 (3:1). Bramki dla zwycięzców: Görlitz, Joschke i dwie „samobójcze”; dla Turystów: Kubik. Toruń: T. K. S.—Warszawianka 4:2 (2:1). Bramki dla T. K. S.: Gumowski (2), Światalski i Herbschreier dla Warszawianki: Kempa i Redlich.

MATCHE P. Z. P. N-OWE.

Poznań: Poznań—Unia 4:1 (3:0). Katowice: Pogoń—Różdzeń 2:1 (1:0). Naprzd—Dęb 4:1 (1:0). Lwów: Hasmona—Lechia 9:1 (1:1). A. Z. S.—Świt 2:2 (0:1). Łódź: L. T. S. G.—Siła 3:2 (0:1). Hakoah—G. M. S. 3:2 (1:1). Warszawa: Korona—Varsovia 5:5 (1:3). Skra—Ruch 5:1 (3:1). Orkan—Makkabi 3:2 (2:1).

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Polscy policjanci (Policjanci K. S. Katowice) grając w futbol z policjantami węgierskimi zostali przez nich pokonani 2:0.

KAPELUSZE FILCOWE MARKI GOEPPERT
POLECA FIRMA
ANTONI JAROSZ, KRAKÓW, ULICA SŁAWKOWSKA L. 24.

Zwyczaj święteczny w Inwałdzie pow. wadowicki.

W powiecie Wadowickim jest podkarpacka wioska położona bardzo pięknie, a niewiadomo czemu nazwana „Inwałd“.

W tym Inwałdzie przechował się bardzo piękny zwyczaj przy obchodzie uroczystej procesji w niedzielę Palmową. Niezwykłą cechą tej procesji stanowi sposób ludowego zdobnictwa palm. Każda palma ma rączkę na metr lub więcej długą. U góry ma kształt bukietu z wierzbowych gałązek i zieleni rozmaitej.

Gdy po liturgicznych modłach z podwojów świątyni wychodzi kapłan, otacza go rój pacholąt i wyrostków. Cmentarz kościelny zamienia się w jakiś czarodziejski ogród ruchomy. Mienia się w złotych promieniach słońca barwy rozmaite, drżą delikatnie strzyżone kwiateczki, powiewają długie różnobarwne wstążki. Morze barw świeżych, gorących, żywych, okrąża zwolna kościół. Dzwony biją rozgłosnie, chóralny śpiew wzbija się pod niebiosy. Powoli wraca procesja do kościoła. Nawą kościelną zamienia się w ogród wielobarwny. Rozradowane oczęta uszczęśliwionych pacholąt wnoszą się ku ołtarzowi, w którym jest cudowny obraz Matki Boskiej. Mimowoli przypominają się słowa Zbawiciela „pozwólcie dzieciom przyjść do mnie“. Toteż przyszły — przyszły z tem kwieciami i z tą radością wielką, że mogą przyczynić się do chwały Bożej.

Inna znów poważna uroczystość to jest Wielka-Noc przed Zmartwychwstaniem Pańskim. Już o zmroku wieczornym otwiera się główna brama kościoła. Wprost widny jest wielki ołtarz, gdzie znajduje się grób Zbawiciela. Przystrojony jest pięknie choć skromnie. Gaj sosenek z mnóstwem lampek — trzy łuki, trzy półkola świetne i moc żywych kwiatów doniczkowych u dołu szpalonu choinkowego. Ciemne tło nieba roziskrza się gwiazdami. Na białej wstędze gościńca, rozszereżonej poświęconą księżycą pojawiają się ciemne postacie. Idą kobiety, starsze, młodsze, dziewczęta. Idą gospodarze poważni i młodzień. Około godziny 22-giej świątynia jest prawie napelniona. Odmawiają różaniec wspólnie. Wchodzą do kościoła. Naraz rozbrzmiewa potężny chór suplikacji „Przed oczyma Twoimi Panie“. Błagalny ton tej pieśni w tę noc cichą w tej rozświetlonej świątyni odbija się rozgłosnem echem o strop jej sklepienia i niesie się daleko na pola wiosenną runię zielonującą. Przypominają się prastare czasy pierwszych chrześcijan — ich modły w katakumbach. W tem rozlega się ostry odgłos wojskowych kroków. To plutonowy strażnik pożarnej prowadzi wartę dla zmęczonych. Zdejmują hełmy — przyklekają równo, sprawnie — luzują wstęgę, która również miarowym krokiem odchodzi. I tak przez całą noc pobożna ludność modli się i śpiewa na przemian. Przez całą noc brama kościelna pozostaje otwarta, kościół oświetlony i wartą przy grobie. Już od godziny drugiej po północy wystąpiły z moździerzy przerywają ciszę wiosennej nocy. Pobożni wśród modłów i pieśni oczekują aż zabłyśnie różowa jutrzenka i rozpocznie się uroczysty obchód Zmartwychwstania Pańskiego.

Piękne to zwyczaje, które do dnia dzisiejszego z jednakim zawsze pietyzmem się zachowują, dowodzą, iż bezsilne są nawoływania nowatorów i bezskuteczny pobrząk dolarów wobec prawdziwej religijności i pobożności ludu polskiego.

Janina Hrubowa.

Kino.

Kurjer kinowy.

Najlepszym filmem polskim obecnego sezonu ma być „BUNT KRWI I ŻELAZA“, realizowany przez wytwórnię „Kolos“, a reżyserowanym przez reż. Leona Trystana. Ma to być film pod względem czystej sztuki kinowej najbardziej artystyczny z dotychczasowej produkcji polskiej. Będzie go wkrótce wyświetlał kinoteatr „Wanda“, który ma za sobą zasługę wprowadzania pierwszy filmów polskich do Krakowa.

W Chinach istnieje 80 wytwórni filmowych, który jednak obecnie wskutek szalejącej w kraju wojny domowej już to stopniały już to zawiesiły na razie produkcję obrazów. Połowa filmów wyświetlanych w kinach chińskich przypada na produkcję ojczystą.

Tak zwane superfilmy. Można je umieć na pamięć, gdyż nie tylko fachowi znawcy ale i opinia publiki wskazuje na nie zazwyczaj za pomocą urządzanych ankiet. I tak w ankiecie amerykańskiej z roku 1926 pierwsze miejsce otrzymał film niemiecki „Variete“, drugie „Ben Hur“, trzecie „Wielka Parada“, siódme „Burlak z nad Wołgi“. (Wymieniamy tu tylko obrazy wyświetlane w Krakowie). Anketa szwedzkiego czasopisma filmowego na pierwszym miejscu postawiła obraz amerykański „Burlak z nad Wołgi“, na drugim „Variete“, na trzecim „Wielka Parada“, na szóstym niemiecki obraz „Faust“.

Tempo pracy w wytwórniach amerykańskich. Większe amerykańskie wytwórnie kinematograficzne wyprodukowały w roku ubiegłym następującą ilość filmów: „Paramount“ — 65, „Universal“ — 51, „First National“ — 51; — „Fox“ — 47; „Metro“ — 37; — „Producers Distr. Corp.“ (C. de Mille) — 14; „Pathe“ — (amerykańskie) — 12; „United Artists“ — 11. Przeciwnie tedy każda wytwórnia amerykańska produkuje od jednego do pięciu obrazów na miesiąc. Cały zaś przemysł filmowy polski daje nam pięć do dziesięciu obrazów na rok.

Rosyjscy aktorzy filmowi na obczyźnie. W ostatnich latach Rosji carskiej istniał tam już przemysł filmowy. Po przewrocie wyemigrowali aktorzy filmowi rosyjscy zagranicę. — W Niemczech prowadził przez pewien czas wytwórnię Jermoljew, reżyserował filmy Dymitr Buchowiecki (obecnie w Ameryce), grał Wład. Gajdarow, Ksenia Desni, Olga Czechowa. We Francji założono specjalną rosyjską wytwórnię „Albatros“ w Paryżu. Reżyserują filmy Turzański, grają: I. Możuchin, N. Kolin, A. Lisienko, N. Kowanko. Również w Kalifornii, krainie filmu istnieje liczna grupa rosyjskich artystów filmowych. Tymczasem w ich ojczyźnie dojrzewa nowe pokolenie artystów, kształconych według nowych teorii filmowych. Produkcja obecna rosyjska jednak jest niestety niedostępna dla nas ze względu na tendencję bolszewicką niektórych obrazów, podobno rewelacja filmowa ma być reżyser Eisenstein, twórca „Patiomkina“ (u nas zabronionego przez cenzurę).

Wykłady kinematografii na uniwersytecie wprowadzone zostały w Stanach Zjednoczonych na uniwersytecie Harvarda. Wykładają tam między innymi: obaj dyrektorzy „Paramounta“ Lasky i A. Zuckor, dyr. „Foxa“ i reż. C. B. de Mille. Stany Zjednoczone są trzecim krajem na świecie, który wiedzę kinematograficzną wciela w obręb nauk uniwersyteckich. Pierwszą uczyniła to Rosja bolszewicka, drugie Niemcy.

Mussolini zajmuje się również kinem i rozumiejąc doniosłość tej sztuki stworzył Instytut Narodowy Sztuki Kinematograficznej, który będzie kontrolował wytwórczość filmową Włoch. Dyktator włoski twierdzi bowiem, iż filmy włoskie powinny służyć przedewszystkiem propagandzie wielkości Włoch i zdrowych idei moralnych. Jest tam i sekcja religijna z p. E. Martire, znanym działaczem katolickim na czele. Coś podobnego zdaloby się i u nas...

Znowu kilka powieści polskich zostanie sfilmowanych; jest to niedobry system, albowiem scenariusze przerabiane z powieści, zwłaszcza przy słabym reżyserze chorują na literackość i sztuczność. Oto znowu warszawskie wytwórnie zapowiadają sfilmowanie powieści W. Perzyskiego, A. Struga, A. Chojnowskiego i K. Tetmajera. Może tylko „Na skalnem Podhalu“ tego ostatniego będzie zamierzeniem trudnem, ale zato efektownem. Mielibyśmy pierwszy film z Tatr.

Z pośród 12 najlepszych artystów w Ameryce postawiła ankietę filmowa na pierwszym miejscu Johna Gilberta, urodzonego Amerykanina, znanego u nas z doskonałego obrazu „Wielka Parada“. Na drugim miejscu stoi Rudolf Valentino, dalej idą nieznanymi nam aktorzy, na piątym A. Menjou, na ósmym G. Swanson, na dziewiątym E. Jannings, na dziesiątym R. Novarro. (m.).

Radio.

Programy stacji radiowych.

Wtorek, 12 kwietnia.

Kraków. (fala 422) G. 17.15—18.40 Transmisja z Warszawy, 18.40—19 Rozmaitości, 19—19.25 Odczyt pod tyt. „Znaczenie biologii w badaniach morskich“, wygł. Dr. S. Skowron, Asystent U. J. 19.30—19.55 Odczyt pod tyt. „O trzęsieniach ziemi“, wygł. Dr. E. Passendorfer, Asystent, Akad. Górniczej, 20—20.30 Przerwa, ewentualnie komunikaty, od 20.30 Transmisja z Warszawy.

Warszawa. (1.111) G. 15 Komunikaty. 16 IV. Odczyt dla maturzystów szkół średnich z cyklu „Nauka o Polsce współczesnej“, wygł. prof. Al. Janowski. 16.45 Odczyt p. t. „Polska flota wojenna“, wygł. por. mar. Wolski. 17.15 Koncert popołudniowy. 18.40 Rozmaitości, wygł. p. L. Lawiński. 19 Odczyt p. t. „Życie obywatelskie i towarzyskie Paryża po Wielkiej Rewolucji“, wygł. prof. H. Mościcki. 19.30 Komunikat rolniczy. 19.45 Odczyt p. t. „Niagara“, wygł. prof. Al. Janowski. 20.10—20.20 Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20.20 Odczyt p. t. „O Wagnerze“, wygł. prof. Józef Rozenzweig. 20.30 Koncert wieczorny symfoniczny, poświęcony twórczości Ryszarda Wagnera. Po koncercie sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Wrocław (322.6) G. 11.30 Koncert, 16.30 Koncert. Praga (348.9) G. 11 Reprodukcyjne muzyczne, 12.15 Koncert, 17 Koncert, 22.15 Muzyka taneczna. Stuttgart (379.7) 12.10 Muzyka gramofonowa, 16.15 Koncert, 20 Koncert, 21.30 Wieczór rozmaitości. Langenberg (468.8) G. 13.05 Koncert, 17 Koncert, 20.30 Koncert. Berlin (483.9) 16.30 Koncert, 21 Koncert. Wiedeń (517.2) G. 11 Koncert, 16.15 Koncert, 20.05 Akademia muzyczna, 21.05 Pieśni holenderskie.

—oOo—

Ruch wydawniczy.

POLSKI PRZEWODNIK KATOLICKI. Staraniem Katolickiego Towarzystwa Wydawniczego w Warszawie, a nakładem Księgarni Kroniki Rodzinnej, ukazał się pod redakcją A. L. Szymańskiego rocznik pierwszy „Polskiego Przewodnika Katolickiego“.

Obszerny ten rocznik o pięciuset stronach drobnego druku jest pierwszą u nas próbą zogniskowania całokształtu wiadomości o katolickich organizacjach religijnych, dobroczynnych, kulturalno-oświatowych i zawodowych. Na treść jego składają się rozdziały następujące: 1) Życie kościelne. 2) Akcja charytatyw-na. 3) Życie społeczne. 4) Ruch umysłowy. — 5) Sztuka kościelna. 6) Sprawy gospodarcze. 7) Uzupełnienia.

Wśród autorów widzimy takie nazwiska działaczy i pisarzy katolickich, jak Ks. Dr. Roman Archutowski, poseł Stefan Bryła, Ks. kanclerz Zygmunt Choromański, Ks. prałat Aleksander Fajeciński, Ks. T. Gałdyński, inż. Aleksander Hauke, Ks. prof. Bronisław Kolasinski, Helena Lutostańska, poseł Tadeusz Mendrys, poseł Jan Puchałka, Ks. prof. Jan Szanigieński, Ks. prof. S. Sydzelski, Ks. prof. Bolesław Wilanowski, Ks. rektor Marjan Wiśniewski, Ks. prof. Aleks. Wojciecki i wielu innych.

Całość ozdobiona czterdziestoma portretami episkopatu polskiego, przedstawia się nader zajmująco.

Ukazał się nr. 14 (307) **PRZEGŁADU SPORTOWEGO**, poświęcony wielkim zawodom bokserskim w Katowicach. Narciarzom polskim, „mistrzom Austrii“ (dr Henryk Szatkowski) i ostatnim матчom piłkarskim. Omawiając sporty footballowy „Przegląd Sportowy“ czuje się istotnie w swoim żywiole. Należy zaznaczyć, że czasopismo to jest doskonale redagowane przez autora „Lauru Olimpijskiego“.

WZORY MEBLI. Dyrekcja Muzeum Przemysłowego przystępując do wydania „Wzorów mebli“ ustaliła cenę zeszytu na 6 zł 50 gr. Wobec jednak niespodziewanego powodzenia julkim się cieszy wydawnictwo i napływa wielkiej ilości zamówień, w ostatniej chwili zwiększono nakład „Wzorów mebli“ co w rezultacie pozwoliło na obniżenie ceny wydawnictwa z 6 zł 50 gr na 4 zł 50 gr wraz z przesyłką i opakowaniem. Ponieważ wiele osób już wpłaciło poprzednio podaną kwotę wobec tego nadpłacone 2 zł na żądanie Dyr. Muzeum w każdej chwili zwraca, ewentualnie wliczać będzie nadwyżkę na poczet zeszytu 2-go, który ukaże się z końcem maja.

HUMOR.

Tajemnica. — Powiedźcie pani Michałowa, jak to było?

— Słówka nie powiem, gdyż dwunastu sąsiadkom, które mi to opowiadziały, przysięgałam zachowanie tajemnicy.

Astronomia p. Bubenszpita. — Tate, co to jest za jeden meteor? — Potrzebujesz wiedzy Moryc, że to jest kawałek zwariowanej gwiazdy, co się odrywała od dużego interesu, żeby sobie na własną rękę interes założyć.

Dzisiejsza młodzież. Młodzieniec: Chciałbym opowiedzieć paniom pewną historijkę, ale obawiam się, czy nie jest ona zbyt drażliwa... Panny: Ależ prosimy, niech pan mówi! Mamusi, niech mama wyjdzie na chwilę z pokoju!

LUDWIK LAZAR

poleca

**BIELSKIE PIWO
MARCOWE I PORTER**

zamówienia skutecznie również i na prowincję.

Kraków: Gołębia 1. 5 i Łobzów tel. 3040.

Na Święta!

Wszelkie artykuły wchodzące w zakres handlu

towarów win, wódek i delikatesów

poleca po przystępnych cenach

KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI

Kraków — ul. Florjańska 49.

Codziennie świeże masło dworskie i deserowe.

KAZIMIERZ OGORZAŁY

Kraków, Szczepańska 11 (Telefon 3004)

poleca w najprzedniejszych gatunkach:

towary kolonialne, spożywcze, delikatesy,
wódki, likiery i wina

oraz codziennie

żywe ryby.

433

Kanarki

harcerskie, wzorowe śpiewaki, samce po 30 zł, samiczki po 10 zł. wysył pocztą za pobraniem
Gajewski Stan., Bochnia
ul. Brzeźnicka 1427
dawniej Kraków, ul. św. Gertrudy 10.

PODNOŚCIE PLONY OGRODÓW

warzywnych, owocowych i kwiatowych!

Obfite plony w ogrodach warzywnych, owocowych i kwiatowych, osiąga się używaniem mieszanek nawozów sztucznych produkowanych z mięszek mięsnych, rogów, krwi bydłej i potasu, wedle recept holenderskich i francuskich, a zawierających wszystkie sole odżywcze w odpowiedniej proporcji.

Oferty za sposobem użycia i tabelą rozkazu potrzebnych ilości, wysył odrobinie

„SUPERFOSFAT“ fabryki nawozów sztucznych

JOZEFA I KAROLA TOWARNICKICH S. A. Wróblek Szlachecki p. 10

KARTY

święteczne — detalnie i hurtownie poleca.

Zembrzycki, Kraków,
Florjańska 9. 318

MEDAL ZŁOTY MEDAL BRĄZOWY.

Zakłady Radjotechniczne

„NATAWIS“

w Warszawie, Łodzi i Krakowie.

Oddział w Krakowie

ul. Starowińska 17. Tel. 4590.

Wyroby własne:

aparaty odbiorcze zwykłe i luksusowe, aparaty nadawcze amatorskie, eliminatory stacji miejscowej, cewki, kondensatory, słuchawki i t. p.

Wielki wybór

detektorów, słuchawek, głośników, lamp katodowych, kondensatorów, skumulatorów, baterii anodowych, materiału izolacyjnego, drutu, i t. p.

Fachowa porada. Ceny przystępne. Dogodne warunki.

Instalacja w Krakowie i na prowincji terminowa.

Wielki wybór prasy radiowej.

Cenniki i oferty bezpłatnie. 431